

PROTOKÓŁ Nr 37/14
z posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw
z dnia 25 sierpnia 2014r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 7 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Agnieszka Redlińska – z-ca kierownika wydziału NU.
5. Pani Izabela Duchnowska – sekretarz Klubu LZS Mrzygłód.
6. Pan Michał Kotyrba - prezes Klubu LZS Mrzygłód.
7. Pan Witold Malczewski – kapitan drużyny LZS Mrzygłód.
8. Przedstawiciel Gazety Myszkowskiej.

Nieobecni radni:

1. Pani Anna Kustra – usprawiedliwiona.
2. Pani Marzena Kozak – nieusprawiedliwiona.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
4. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych. Przy 7 głosach za, porządek obrad został przyjęty - jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 7 głosach za, protokół został przyjęty – jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

- 1/ Projekt uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Myszków poł. w Myszkowie (obręb Mrzygłód).

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zaproponowała, żeby w związku z obecnością przedstawicieli stowarzyszenia LZS Mrzyglód rozpocząć omawianie tej uchwały jako pierwszej.

Pan Burmistrz powiedział kilka słów tytułem wprowadzenia. Wpłynął wniosek stowarzyszenia, który proponuje procedurę przekazania prawa użytkowania wieczystego dla stowarzyszenia z zachowaniem przez gminę kontroli nad celem przekazania tego terenu, czyli żeby przeznaczenie tego terenu nie miało szans nigdy się zmienić. Te prace nie trwają od dziś, żeby mógł taki wniosek przez stowarzyszenie być złożony, rozmowy trwał półtora roku, były rozważane wszystkie inne warianty. Dla możliwości w ogóle robienia czegokolwiek na terenie na którym istnieje boisko, stadion w dzielnicy Mrzyglód gmina musiała dokonać podziału nieruchomości i ten podział stał się faktem. W tej chwili możemy procedować, bo inaczej nie mielibyśmy jak, bo to wszystko było na jednej działce, również na tej, na której jest Orlik. Państwo zwrócili się z wnioskiem niejako odwołując się do doświadczeń Myszkowa jeśli chodzi o stowarzyszenie Podlas. Tutaj dokładnie co do samej procedury przekazania użytkowania wieczystego, zabezpieczeniem celu przeznaczenia terenu na działalność niezarobkową dla stowarzyszenia z bonifikatą, to dokładnie tą rzecz proponując w uchwale powielamy. Nie widzimy przeciwwskazań, żeby jedno stowarzyszenie potraktować w taki sposób, a inne nie. Króciutka historia. Ta uchwała stanęła na Komisji Finansów i Budżetu. Na wniosek radnego Zaczkowskiego została przesunięta dla prac dzisiejszej komisji czyli komisji, która powinna się tym branżowo zająć. W trakcie dyskusji na tej komisji było powątpiewanie ze strony radnego pana Zaczkowskiego, czy gmina chce oddać działkę, którą straci i była wątpliwość co do celu działki. Przekazując prawo użytkowania wieczystego na tak długi okres w pewnym momencie prawo do tej działki stracimy. Natomiast jest tam okres dziesięcioletni ochronny, w którym jeżeli przez te dziesięć lat coś się wydarzy na tym terenie, to tym bardziej umocuje to przeznaczenie tego terenu. Zadeklarowałem, że pokażę na jakich warunkach, jaką umowę notarialnie zawieralibyśmy przekazując prawa użytkowania wieczystego. Nie przekazemy tego terenu stowarzyszeniu w inny sposób jak poprzez wpis do księgi wieczystej w dziale trzecim, żeby tam bez względu na to, kto byłby w przyszłości właścicielem tego terenu, bo prawo użytkowania wieczystego można przekazywać po upływie okresu dziesięcioletniego, żeby cel tego terenu zachować. Dodatkowo podkreśliśmy w tej dyskusji, że Państwo jako radni macie kontrolę nad celem tego terenu, dlatego że prace związane z prawem zagospodarowania przestrzennego będą poddawane głosowaniu na Radzie Miasta i to radni, gdyby pojawił się ewentualny wniosek o zmianę przeznaczenia tego terenu, co jest i tak niemożliwe, bo musimy zachować zgodność ze studium, a studium wyznaczyło już kierunek, to tutaj jest jurysdykcja ze strony radnych. Na wątpliwość, że w tym momencie Burmistrz ma za dużą władzę w sensie takim, że to on będzie podpisywał umowę, że w tej umowie mogłoby być coś, co by tego celu nie kontrolowało złożyłem na Komisji Finansów i Budżetu deklarację, że przed podpisaniem takiego aktu notarialnego taką uchwałę przekaże Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, która też jest dla przedmiotu tej uchwały przegłosowała tą uchwałę jako słuszną.

Radny Adam Zaczkowski wyjaśnił, że ta dyskusja na Komisji Finansów i Budżetu wyglądała trochę inaczej, niż zostało to przedstawione przez pana Burmistrza. Zwrócił się do

przedstawicieli Klubu LZS Mrzygłód, że stał się sprawcą zamieszania, co spowodowało, że Państwo są tu już drugi raz, rozumiem, że w dobrej wierze. Usprawiedliwił, że jego działanie też było w dobrej wierze, a kwestia jest dosyć bardziej skomplikowana niż przedstawia pan Burmistrz. Pierwsza kwestia, to co dzisiaj się dowiedział dopiero, chociaż już dwie komisje były, że rozmowy ze stowarzyszeniem trwają pół roku i szukane są rozwiązania, żeby wesprzeć Klub. Pierwsza informacja, jaka dotarła do radnych na ten temat to był gotowy projekt uchwały o przekazaniu prawa użytkowania wieczystego. Zwrócił się do p. Burmistrza, że nie tak to powinno wyglądać. Powinniśmy pracować w komisjach merytorycznych nad takimi rozwiązaniami dużo wcześniej, przede wszystkim Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji powinna się tym zajmować. To komisja powinna się zajmować i mieć udział w wypracowywaniu najlepszych rozwiązań dla miasta i mieszkańców miasta, w tym również dla Klubu, który reprezentuje również grupę mieszkańców. Tak się nie stało, stąd te wątpliwości, które pojawiły się na komisji dotyczyły bardziej hipotetycznych kwestii. Zostało to przedstawione troszeczkę inaczej, chciałbym zdementować. Nie jestem ani przeciwnikiem sportu, ani przeciwnikiem inicjatyw stowarzyszeń. Takie podejrzania, czy próba skierowania moich intencji w tą stronę jest niedorzeczna. Nie wiem na ile Państwo się orientujecie, jestem przedstawicielem różnych organizacji pozarządowych od wielu lat, mocno aktywnym również w sporcie. Iza na pewno potwierdzi, że temat sportu miał bardzo dużo miejsca w naszej kampanii wyborczej i naszych planach co do przyszłości sportu w Myszkowie. Sport widzę zupełnie inaczej niż pan Burmistrz. Wątpliwości były również związane z tym, jak miasto działa w kwestii rozwoju sportu, a jak powinno działać. Myślę, że koledzy z mojego Klubu podzielają to zdanie. Państwo rozpoczęliście działalność dosyć aktywną w niedawnym czasie i rozwijacie ten Klub i chwała za to. Gwoli przypomnienia, chyba nie byłoby w ogóle rozmowy o budowie Klubu od nowa i funkcjonowaniu go, gdybyśmy wspólnie z Wami mieszkańcami Mrzygłodu na początku kadencji nie przyblokowali planów zniszczenia tego boiska, na którym teraz prowadzicie swoją działalność. Taki cel przyświecał wtedy, co prawda było to zaprojektowane w poprzedniej kadencji, ale tam na terenie boiska miał stać Orlik, on został przesunięty obok tak naprawdę tylko dzięki determinacji mieszkańców, a wsparty trochę przez nas razem. Miasto powinno wspierać inicjatywy sportowe, przede wszystkim obiekty sportowe, których w naszym mieście nie jest zbyt dużo. W sytuacji kiedy ten teren zostanie Wam przekazany, rozumiem, że macie plany i pewnie macie zagwarantowaną jakąś grupę środków, sponsora, który Wam pomoże. Przede wszystkim miasto powinno za to odpowiadać. Może się zdarzyć taka sytuacja, nie oceniam intencji, ale czasem zdarzają się takie sytuacje, że sponsor który ma dobrą wolę niestety nie będzie mógł was wesprzeć, to jest hipoteza. Mogą się znaleźć gorsze czasy, stracie tego sponsora oraz możliwość realizacji waszych planów, jak to było w przypadku MKS jeszcze chwilę wcześniej. Klub z dnia na dzień popadł w duże kłopoty, stracił kilka lig, tylko dlatego że nie był w stanie utrzymać się w tej lidze, a miasto nie chciało to wtedy wesprzeć, niewielka kwotą 70 tys. zł. Jeżeli ten teren zostanie wam przekazany w prawo wieczystego użytkowania, miasto straci tak naprawdę dużą część możliwości inwestowania w ten teren. Wtedy, jeżeli Burmistrzem będzie Włodzimierz Żak albo osoba, która ma podobne podejście do tego, jak wystąpiacie o wsparcie to powie „sorry, nie da się, miasto nie może, to nie jest nasz teren, nie możemy w niego inwestować”. Tak było już wielokrotnie w tej kadencji „nie mogę inwestować w to, co nie jest moje”. Stąd te wątpliwości, to nie jest działanie przeciwko

wam, wręcz przeciwnie, moja intencja była taka, żeby miasto nie utraciło możliwości kontrolowania tego terenu, ale w sposób zgodny z ideą, czyli rozwijania możliwości uprawiania tam sportu przede wszystkim, ale nie tylko bo wiadomo, że boisko które mogłoby docelowo stać się stadionem, czy kompleksem rekreacyjno-sportowym ma służyć nie tylko klubowi, ale ogółowi mieszkańców i realizacji różnych inicjatyw. Podkreślam, nie jestem przeciwny, cieszę się, że się spotykamy. Powinniśmy się spotkać dużo wcześniej na komisjach, kiedy były te rozważania przedstawiane. Radni Rady Miasta nie powinni o tym dowiadywać się o takich planach ostatni. Jeszcze jedno sprostowanie, wniosek który był przegłosowany to był wniosek komisji z mojej inicjatywy, który przegłosowała cała komisja, uznając za zasadne moje wątpliwości i to, że przede wszystkim komisje merytoryczne Rady Miasta powinny się tym problemem zajmować.

Pan Burmistrz powiedział, że to jakie były intencje i jakie były rozmowy nie po to się tu dzisiaj spotkaliśmy. Zwrócił się do zainteresowanych jeśli będzie zatwierdzony protokół z Komisji Finansów i Budżetu zawieszony na stronie BIP i jak ktoś chce czytać historię, co kto powiedział to odesłał do strony. Jeżeli chodzi o procedury, nie została żadna złamana. Stowarzyszenie przychodząc do urzędu tak naprawdę nie potrzebowało spotkań z komisjami: Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw, dlatego że samo stowarzyszenie dla własnych potrzeb prowadziło różne analizy. W ramach tych analiz zadawano pytanie w zakresie umowy dzierżawy w tej formule, która dzisiaj jest proponowana. Stowarzyszenie zdecydowało, a nie miasto, czy urzędnicy jaki został złożony wniosek. Jedyna prośba jaka była złożona to taka, że na wszelki wypadek gdyby stowarzyszenie składało wniosek i chciało w któryś z wariantów pójść, to żeby gmina oddzieliła działkę od działki, na której jest Orlik. Gmina to zrobiła. Wpłynął wniosek ze strony Państwa, pojawiła się prośba, bo uważamy że stowarzyszenie zrobi więcej niż miasto. Tak było. Bezapelacyjnie potwierdził, że rozmowa i wyjaśnienia różnych wariantów, pytania przedstawicieli stowarzyszenia przez kilka spotkań. Przyznał, że faktycznie widzi korzyść dla nich, ale również pewne ryzyko. Jeżeli Państwo za jakiś czas nie będziecie mieć sponsora, może pojawić się ryzyko, że ten teren już będzie wasz i będzie się rozwijał, natomiast ciągle w tle z waszej strony był pokazywany Podlas. Jeżeli to ma się rozwijać w ten sam sposób co Podlas, to jak przyjdziecie kiedyś, żeby Państwu pomógł, to nie będzie zabronione pomóc stowarzyszeniu w zakresie udzielanej dotacji dla stowarzyszeń, Państwo macie nie zamkniętą drogę. Natomiast w sytuacji gdybyście Państwo chcieli, żeby wydać środki finansowe na inwestowanie w ten teren, wtedy zgodnie z literą prawa będzie zmuszony odmówić. P. Adam Zaczkowski, jeśli kiedykolwiek zostanie Burmistrzem też będzie musiał odmówić. Nie widzi przeciwwskazań, gmina nie ponosi tutaj dużego ryzyka, natomiast miasto będzie mieć korzyść, bo przez pierwsze dziesięć lat gmina ma dodatkowe narzędzie kontrolne nad zachowaniem celu i może wręcz wycofać się z tej umowy, jeżeli stowarzyszenie zaczęłoby ten teren wykorzystywać w innych celach. Nie wierzę w to, że byłoby intencją stowarzyszenia, które przez tyle lat nie zajmowało niczym innym. Zostawiam dywagacje, czy Państwo zmienicie dyscyplinę sportu, bo takie były rozmowy. Ważne, żeby zachować cel, że to ma być obiekt sportowy. Gmina tego dopilnuje, żeby był sportowy, ufa, że zostawia teren w dobrych rękach. Jeżeli przez dziesięć lat lub przez pierwsze lata stowarzyszenie będzie mieć na to montaż finansowy, to co powstanie, nikt im tego nie zabierze, nawet jeśli później

trzeba go tylko utrzymywać, a już nie trzeba rozwijać bo już będzie w jakiś sposób będzie przez was rozwinięte. To jest wasza kuchnia, przez tą kuchnię nie będziemy mieć prawa wchodzić, jeśli dojdzie do przekazania, czyli podpisania aktu notarialnego. Jeśli nie dojdzie, będzie się zajmowało tym miasto w ramach posiadanych możliwości finansowych.

Pan Michał Kotyrba prezes Klubu LZS Mrzygłód powiedział, że boisko stało bardzo długo nieużytkiem. Pewnego dnia spotykaliśmy się na boisku, chłopcy chcieli, żeby założyć drużynę. Podjąłem się tej sprawy i założyłem tą drużynę. Doprowadziłem boisko do stanu bardzo dobrego. Teraz znajdują się ludzie, co by chcieli coś na ten temat powiedzieć. Gdzie byliście jak się to zaczynało, czy ktoś mi pomógł, ktoś do mnie zadzwonił? Nie było nikogo. Mieszkańcy pomagali, finansowo wspierałem oraz sponsorzy. Nie podejmowałbym się dalej tego, gdybym widział że nie ma przyszłości. Widzę dalej przyszłość na tym boisku oraz że będziemy dalej drużynę prowadzić. To nie jest tak, że rozmawiam ze sponsorem tylko dwa dni temu, tylko to jest dłuższa znajomość. Widzimy tu w tym jakiś cel i musimy coś inwestować co nie jest nasze. Zostawiłem tam dość pieniędzy, chciałbym, żeby to przeszło na Mrzygłód z powrotem. To boisko było już kiedyś we Mrzygłodzie, dawno. To przeszło na miasto Myszków jak się gmina Mrzygłód skończyła.

Pan Witold Malczewski kapitan drużyny LZS Mrzygłód powiedział, że chyba później, to wszystko się porozlatywało.

Pan Michał Kotyrba prezes Klubu LZS Mrzygłód dodał, że dużo razy się pytał, ówczesny prezes LZS Mrzygłód miał jakieś papiery, ale tego już nie ma. Nie znajdzie się teraz tego. Myszków to przejął.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że nie można tego zaprzepaścić, to nie podlega jakiegokolwiek dyskusji.

Pan Michał Kotyrba prezes Klubu LZS Mrzygłód powiedział, że z tych finansów co dostajemy na drużynę nie można finansować boiska z tego. Wszystko jest z pieniędzy sponsorów albo moich i pomocą mieszkańców.

Pani Izabela Duchnowska sekretarz Klubu LZS Mrzygłód powiedziała, że stowarzyszenie złożyło wniosek, chcemy się tym terem zająć, mamy na niego pomysł. Chcemy go przygotować przed zimą, co wspominałam na poprzedniej komisji. Musimy go przygotować przed zimą, żeby ruszyć z rozgrywkami wiosną. To jest naszym celem, musimy mieć uregulowania prawne, które pozwolą się nam się tym zająć.

Radny Ryszard Burski powiedział, że z wypowiedzi kolegi Adama nie wynikało, że radni Lewicy są przeciwni. Wprost przeciwnie, rozpoczął swoje wystąpienie od jakby zapewnienia, że klub Lewicy jest za tym, żeby wspierać tego typu inicjatywy. Jako radni mamy obowiązek patrzeć nieco szerzej i sprawdzić jak to się nagle zadziało, ponieważ skąd nagle u pana Burmistrza taka zmiana nastawienia. Na początku kadencji w wyniku uporu p. Burmistrza Klub o dużym dorobku został zepchnięty na jakieś peryferie rozgrywek. Nagle p. Burmistrz

jest taki szczodry, w wyniku przeobrażeń wewnętrznych, czy zimnej kalkulacji przed zbliżającymi się wyborami, jako radni mamy prawo wiedzieć. Państwa wspieramy absolutnie. Nie uważam, że tylko i wyłącznie tytuł własności, czy prawo wieczystego użytkowania daje podstawę do inwestowania, bo są możliwości inwestowania w obcym terenie, w jakiś sposób to się zabezpiecza. Ale to jest jakby tylko na marginesie i ta ścieżka, którą Państwo wypracowali jest do przyjęcia. Było kiedyś Towarzystwo Sportowe Millenium i rada się sprzeciwiła. Czy znacie Państwo tą historię. Powiązane to było z p. Andrzejem Hutnikiem. Wtedy też rada zawetowała. Państwo się obruszacie na nasze wątpliwości, ale gdyby wtedy ta rada nie zaprotestowała nasza rozmowa byłaby bezprzedmiotowa. Towarzystwa Milenium nie ma, pan Andrzej Hutnik pewnie innymi sprawami się zajmuje. Przypuszczalnie terenu nie odzyskalibyśmy, także proszę się nie obruszać, bo my jako radni jesteśmy powodowani troską o miasto.

Pan Witold Malczewski kapitan drużyny LZS Mrzygłód powiedział, że stowarzyszenie próbowało już to załatwić za Burmistrza Romaniuka.

Radna Mirosława Picheta dodała, że sprawa się rozmyła.

Radny Ryszard Burski powiedział, że być może, ale ona nie trafiła na radę, to było chyba za Burmistrza Okraski i tylko na etapie rozmów z Burmistrem. Zwrócił się do p. Agnieszki Redlińskiej zastępcy kierownika wydziału NU mówiąc, że już na pewno w tym czasie pracowała za Burmistrza Romaniuka i miała wiedzę.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że to nie jest tak, że ten teren przejmie jakaś osoba prywatna i wybuduje market, rozmawiamy przecież, zapewnienia są.

Pan Michał Kotyrba prezes Klubu LZS Mrzygłód powiedział, że ten teren do tyłu ten teren jest Mrzygłodu mają do tego prawo, tam ludzie swoje działki oddawali, a teraz Pan mi mówi, że to jest Myszkowa. Pan powiedział, że to jest teren Myszkowa.

Pan Burmistrz dodał, że zna historię, że dzielnica Mrzygłód miała prawa miejskie, ale jesteśmy jednym miastem.

Pani Izabela Duchnowska sekretarz Klubu LZS Mrzygłód odniosła się do wcześniejszych słów radnego Zaczkowskiego mówiąc, że miasto nic nie straci, bo z tego co się orientuje nie dysponuje środkami, żeby nas wspomagać. Do tej pory nikt z inicjatywą nie wyszedł, jesteśmy jedyni, którzy wystąpili z takim wnioskiem. Odebraliśmy to w taki sposób, przedstawiliśmy swoje pomysły na ten teren.

Pan Witold Malczewski kapitan drużyny LZS Mrzygłód dodał, że miasto chyba na tym zyska. Radny Adam Zaczkowski sprostował, że nie mówi, że miasto straci coś na tym, że ten teren przekaze nawet w takiej formie, tylko że miasto w sensie samorząd straci ten grunt, że straci prawo wieczystego użytkowania, uściślając tego terenu straci możliwość inwestowania.

Pan Michał Kotyrba prezes Klubu LZS Mrzygłód zapytał radnego Zaczkowskiego, dlaczego się tym nie zajął i nie powiedział zrobimy coś.

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że nie miał takich możliwości. Iza potwierdzi to, że w placach które były przygotowywane przed tą kadencją ten teren był uwzględniony jako ten teren, na którym miasto miało inwestować. Gdyby było troszeczkę inaczej, stało się jak się stało, nie mamy mocy decyzyjnej jako Klub Lewicy w mieście, ale gdyby było inaczej, gdyby Nasz kandydat został Burmistrzem i udałoby się mieć większość w radzie to miasto inwestowałoby na tym terenie. Trudno na pewno odbierać to, bo to są tylko słowa, to były tylko nasze plany, ale w obecnej kampanii wyborczej i w naszym programie, który jest już przygotowany, również ten teren jest uwzględniony. Będziemy musieli to zmodyfikować, jeżeli faktycznie tak jak to tutaj jest przedstawiane to rozwiązanie zostanie przyjęte, wtedy jakieś inne formy wsparcia dla Klubu będziemy proponować, bo takie będą, natomiast miasto utraci możliwość finansowania, inwestowania na ten teren. Przypomnę jeszcze raz, to co mówiłem wcześniej, że projekt Orlika, który był przygotowywany jeszcze w poprzedniej kadencji za Burmistrza Romaniuka zakładał zniszczenie tego boiska, żeby było taniej, wykorzystując podbudowę. To udało się zmienić, dzięki temu dalej możemy o tym terenie rozmawiać. Nie ma tu żadnych inwencji przeciwnych Wam. Pan Burmistrz powiedział, że nie złamano żadnych procedur, ale to Rada Miasta podejmuje decyzję o oddaniu tego terenu. To radni powinni mieć pełną wiedzę na ten temat. Jak wyglądały te rozmowy, powinniśmy się spotkać wcześniej. Nie było żadnych przeciwwskazań.

Pani Izabela Duchnowska sekretarz Klubu LZS Mrzygłód zapytała jakie są teraz przeciwwskazania, skoro się teraz spotykamy. Czy to jest temat, który powinniśmy ile, pięć miesięcy temu, sześć miesięcy temu omawiać.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że powinni rozmawiać wtedy kiedy się pojawiły wasze propozycje. To nie są uwagi do Państwa, tylko przede wszystkim do p. Burmistrza.

Pani Izabela Duchnowska sekretarz Klubu LZS Mrzygłód powiedziała, że oni nie chcieliby, żeby ich temat był przedłużany. Chcemy ten temat zamknąć przed zimą.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że doskonale rozumie podejście stowarzyszenia.

Pan Burmistrz powiedział, że panu radnemu mylą się trochę kompetencje, pomyliły mu się również na Komisji Finansów i Budżetu. Powątpiewał, że umowa będzie zawierana między nim a stowarzyszeniem i w związku z tym w tej umowie może się nie znaleźć to o czym zapewniał. Drugie pomylenie kompetencji polega na tym, że Wy rozmawiając z Nami nie potrzebowaliście rozmawiać z Burmistrzem, rozmawialiście z panią Agnieszką Redlińską, która najlepiej się na tym zna w urzędzie. Za każdym razem podchodziliście z różnymi scenariuszami, a ona mozolnie każdy scenariusz wam tłumaczyła. Nie widzę tutaj miejsc dla poszczególnych radnych, dla Burmistrza, dla zwoływania komisji społecznej, być może spotkania dla trzech tysięcy ludzi mieszkających w dwóch dzielnicach. Nie, po prostu

najwyczejniej w świecie przysłicie do urzędu jak przychodzi mieszkaniec, przysłicie jako stowarzyszenie. Zostaliście profesjonalnie obsłuzeni. Nie rozumiem takich dywagacji.

Radna Mariola Tabaka poprosiła przewodniczącą komisji p. Iwonę Skotniczną, aby zakończyć tę dyskusję.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna udzieliła głosu mieszkańcowi Myszkowa panu Adamowi Zenonowi Kudryś.

Pan Zenon Adam Kudryś mieszkaniec Myszkowa powiedział, że bardzo istotne było to co powiedział radny Burski, Zaczkowski, pan Burmistrz. Mrzygłód powinien mieć to boisko. Przyznał, że kiedyś zajmował się sponsoringiem dla sportu. Zdaniem mieszkańca zanim miasto udzieli pomoc powinno zweryfikować, czy stowarzyszenie jest w stanie zagwarantować utrzymanie na trzy lata.

Pan Burmistrz uspokoił przedstawicieli Klubu LZS Mrzygłód, że ten element sprawdzenia jest zapisany w przepisach prawa tym dziesięcioletnim procesem. Tam jeszcze będziemy mogli się z tego wycofać. Jeżeli okazałoby się, że to stowarzyszenie nie przejdzie sprawdzianu, czyli będzie to prowadzić niezgodnie z celem. Jak sobie będą radzić przez dziesięć lat, to później będą sobie radzić przez następne.

Pan Zenon Adam Kudryś mieszkaniec Myszkowa dodał, że wystarczy kupić teren.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że miasto nie jest zainteresowane sprzedażą, mamy do nich zaufanie.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna pochwaliła inicjatywę przedstawicieli klubu LZS Mrzygłód. Złożyła gratulacje i życzenia, żeby stowarzyszenie rozwijało się jak Podlas.

Radna Mirosława Picheta dodała, że radni powinni takie inicjatywy popierać. Zwróciła uwagę, że z tego co przedstawiciele LZS Mrzygłód mówili inwestowali na nie swoim terenie. Jeśli taki obiekt powstanie, dzieci nie będą siedzieć przy komputerach.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że ma nadzieję, że pan Burmistrz skonstruuje tak umowę, że nie będzie straty dla Myszkowa itd.

Pan Burmistrz dodał, że złożył radnym obietnicę, że przed spotkaniem się u notariusza pokaże projekt aktu notarialnego zawierającego przekazanie tego prawa użytkowania wieczystego. To obiecałem Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji i tak będzie zrobione

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Myszków).

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych, przy 6 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych, przy 6 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków prawa własności nieruchomości położonych w Myszkowie (obręb Myszków) i obciążenia nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych, przy 6 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Myszków poł. w Myszkowie (obręb Nowa Wieś).

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

6/ Projekt uchwały w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy oddawaniu w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Myszków.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

7/ Projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Myszków na temat dokumentu strategicznego „Strategia Rozwoju Miasta Myszkowa na lata 2015-2030”.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

8/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLI/365/14 Rady Miasta Myszkowie z dnia 3 kwietnia 2014 roku.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

9/ Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Myszków.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

10/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/13/10 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 28 grudnia 2010r. w sprawie określenia jednostek budżetowych gromadzących dochody na wydzielonym rachunku bankowym, źródeł tych dochodów i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzania planu finansowego dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku i wydatków nimi finansowanych, dokonywania zmian w tym planie oraz ich zatwierdzania.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

11/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2014 rok.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zwróciła uwagę, że przy budowie dróg zostały jakieś pieniądze, nieduża kwota. Czy są planowane jakieś poprawy gruntowych dróg?

Pan Burmistrz odpowiedział, że dzisiaj rano było otwarcie ofert na drogi gruntowe. Zamówienie dotyczy również ul. Sadowej zgodnie z życzeniem mieszkańców, czyli zebranie i zwałowanie. Tak mieszkańcy zdecydowali. Co prawda po deszczach mogą być jakieś problemy, a może mieszkańcy mieli rację i nic się nie będzie działo. Dzisiaj jest otwarcie ofert.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że kiedyś na komisjach rozmawialiśmy o ul. Ceramicznej o lewej stronie, od ul. Słowackiego jadąc w kierunku Nowej Wsi. Była propozycja, żeby była położona nakładka, a w ramach nakładki byłyby uzupełnione krawężniki, o które mieszkańcy proszą. Jaka jest sytuacja na dzień dzisiejszy?

Pan Burmistrz powiedział, że informował na ostatniej sesji, że zgłoszona uwaga do ogłoszonego zamówienia dotyczącego dokumentacji projektowej na drugi etap Modernizacji wybranych dróg w celu poprawy dróg i bezpieczeństwa, czyli tych pięciu dróg, również jest projekt ul. Ceramicznej. Zgłoszono taką uwagę, która spowodowała, że musieliśmy wydłużyć termin na przygotowanie dokumentacji. W tej chwili to wygląda w ten sposób, że jeżeli wykonawca, mówiłem kiedyś o hierarchii ważności, że najważniejszy byłby do zrobienia ten środkowy element chodnika przy ul. Szpitalnej. Z punktu widzenia bezpieczeństwa z tych pięciu zadań on jest ważniejszy, ponieważ tam istnieje potrzeba uwzględnienia kanału technologicznego, co wydłuża procedurę o dwa miesiące. Nie powiem teraz jak się zachowa wykonawca. Firma ma prawo oddania nam którejs z tych pięciu dróg wcześniej, wtedy będzie

miała wcześniej zapłacone. Może tak być, że tą dokumentację, którą wcześniej wykona firma, być może będziemy mieć szansę zrealizować w tym roku. Chodniki na ul. Szpitalnej będziemy robić na wiosnę.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała kiedy planowane jest zakończenie ul. Spółdzielczej? Byłam świadkiem jak jeżdżą samochody i motocykliści chodnikiem, a chodzą tam mamy z małymi dziećmi. Żeby tam nie doszło do jakiejś tragedii.

Pan Burmistrz odpowiedział, że ul. Spółdzielcza jest placem budowy, za który odpowiada firma wykonawcza. Oczywiście w ramach współżycia społecznego musimy pozwolić poruszać się mieszkańcom i to się w jakiś sposób odbywa. Natomiast odpowiadać za naruszenie przepisów prawa, bo to należy do Policji. Odnośnie ul. Spółdzielczej do 21 września według harmonogramu powinniśmy mieć asfalt na ul. Spółdzielczej. Natomiast w tej chwili firma coś poprzemieniała w tym harmonogramie, bo dzisiaj było widać przygotowania do kładzenia nakładki asfaltowej, więc być może położą wcześniej. Nie mam żadnego narzędzia prawnego, żeby firmę zmusić do takiej a nie innej realizacji harmonogramu, dlatego że celowo zakładaliśmy trzyletni podział tej pracy. Firma zrobiła to szybciej, ale gdybyśmy założyli, że to się da zrobić w dwa lata, to automatycznie zgłosiłyby się do przetargu firmy oferując wyższe ceny. Wyraźnie widać, że firmie zależy na tym, żeby szybciej z roboty zejść, aczkolwiek nie do końca bo były takie okresy, jak Państwo obserwowaliście teraz w wakacje, gdzie firma mogła robić, a swoje moce przerzuciła na inną robotę i nie mogliśmy nic zrobić, bo umowa daje mi jeszcze czas na dokończenie pewnych rzeczy w przyszłym roku. Jesteśmy domówieni, harmonogram mamy, złożyliśmy podpisy, natomiast nie jest on powiązany z karami. Generalnie zaczęli już kłaść na ul. Górnej i Średniej, teraz ul. Spółdzielcza miałaby być położona do końca sierpnia, miałaby być położona według harmonogramu, ul. Boczna od Spółdzielczej, a widać że są przygotowania w ogóle dla Spółdzielczej. Na końcu będzie robione skrzyżowanie ul. Polnej i Strażackiej.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

12/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2014-2030.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

13/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Usuwania Azbestu z terenu Gminy Myszków”.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

Do punktu 4.
Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że na komisję wpłynęło pismo mieszkańców bloków przy Alei Wolności 20 i ul. Leśnej 5 i 5a. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Radna Mirosława Picheta wtrąciła, że pan Burmistrz mówił, że było spotkanie na ten temat.

Pan Burmistrz powiedział, że w piśmie są wymienione trzy punkty i podpisy mieszkańców. Jeżeli chodzi o punkt pierwszy, odpowiedziałem na nie spotkaniem, które odbyło się z udziałem mieszkańców właśnie też tych bloków, punkt drugi i trzeci dotyczy spraw pomiędzy mieszkańcami MTBS. Odbyło się takie spotkanie, o które też zabiegałem, na tym spotkaniu mieszkańcy powyjaśniali sobie pewne rzeczy z MTBS. Coś tam ustalili, że dalej będą wyjaśniać. To już toczy się między MTBS, a mieszkańcami.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że to pismo było czytane na Komisji Finansów i Budżetu.

Radna Mariola Tabaka poprosiła o odczytanie tego pisma.

Radny Burski dodał, że na komisji, w której on uczestniczy tego pisma nie było.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna odczytała w/w pismo. Pismo dotyczyło wyjaśnienia trzech zagadnień, pierwsze zagadnienie dotyczyło podejmowania działań w zakresie zapewnienia stabilności dostaw ciepła. Drugie zagadnienie dotyczyło wysokiego czynszu i dodatkowych opłat, trzecie to prośba o przedstawienie kalkulacji aktualnej stawki czynszu. Pan Burmistrz udzielił informacji na to, co jest z nim związane. Reszta, z tego co usłyszeliśmy należy do mieszkańców i MTBS.

Radny Ryszard Burski powiedział, że pytał się dzisiaj w Biurze Rady, bo dowiedział się od mieszkańców, że takie pismo, nie wie dlaczego na Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście ta kwestia nie została wyjaśniona. Była kopia tego pisma do rady, myślę, że powinna być na wszystkich komisjach i później na sesji. Dlatego dzisiaj dopytywałem o tą sprawę, być może z mojej inicjatywy trafiło to na dzisiejszą komisję. Cieszę się, że pan Burmistrz odpowiedział, znam treść odpowiedzi. Przyjął ją z zadowoleniem, rzadko się nam to ostatnio zdarza, mile szczególnie wyrazić zadowolenie z Pańskiego postępowania, ale ta treść którą Pan przysłał jest obiecująca, tak jakby odpisał to Ryszard Burski. Cały Klub Radnych Lewicy toczy spór, że mieszkańcy mają prawo wiedzieć, ile kosztuje ich utrzymanie, gdzie poszły środki na Fundusz Remontowy, jakie są podstawy prawne uniemożliwiające udzielenie informacji na temat spłaty kredytu, coś co dla pana Mileja było nie do wyobrażenia teraz Pan podziela nasze zdanie. Gdyby takie stanowisko było dwa i pół roku temu, to byśmy już o historii zapomnieli. Niepokoi mnie, bo wczoraj miałem telefon, że oni nie otrzymali tej drugiej części, z tej pierwszej części są bardzo zadowoleni, a to co pan ceduje na MTBS, że do dzisiaj nie otrzymali odpowiedzi, a minął już ponad miesiąc.

Pan Burmistrz powiedział, że był na spotkaniu, więc na szereg tych pytań dostali odpowiedź, więc nie wiem, kto tak twierdzi. Może niech napisze do MTBS, że nie otrzymał informacji. Może do tego sprowadzimy kto tak mówi, bo zaczynam się troszeczkę gubić.

Radny Ryszard Burski powiedział, że ludzie są po prostu bojaźliwi.

Pan Burmistrz powiedział, że ludzie nie są bojaźliwi, bo przyszli na spotkanie, rozmawiali z MTBS, MTBS im odpowiadał, szereg odpowiedzi uzyskał. Poprosił o zrobienie pewnego zestawienia i wiem, że to jest między nimi i że MTBS ma przygotować określone zestawienie dla mieszkańców.

Radny Ryszard Burski powiedział, że mają zestawienie bieżących tam naliczeń Funduszu Remontowego i co tam będzie z tego robione, natomiast nie mają informacji co z tymi milionami z Funduszu Remontowego z poprzednich lat. I to jest druga sprawa.

Pan Burmistrz powiedział, że nie wie o jakich milionach mówimy, bo ostatnio na spotkaniu z p. Biegłą, p. Biegła wyraźnie wyjaśniła, że milionów nie ma.

Radny Ryszard Burski powiedział, że p. Biegła powiedziała, że nie ma milionów, ale powinny być. Bez wątplenia jest odpis na Fundusz Remontowy i lokatorzy płacą, ale to nie jest istotne w tej chwili. Przyznał, że wolałby natomiast gdyby rozmawiali na podstawie dokumentów, tam też jest o opłatach dodatkowych i na ten temat jak prześledziłem wszystkie rozmowy, wyjaśnienia i korespondencję, na ten temat się nikt nie zajął. Mówi to w kontekście wystąpienia p. Burmistrza z 18 czerwca na sesji absolutoryjnej o trójstrumieniowej kontroli i że wszystkie ustalenia zostały nam przekazane. Na spotkaniu z p. Biegłą byliśmy w ogóle zaskoczeni, ponieważ żadnych materiałów nie otrzymaliśmy. Spotkanie było tak na końcu potraktowane i tam było dosłownie kilkanaście minut. P. Biegła rozpoczęła i nie wiem co tam ustaliła. Materiałów żadnych nie mamy. Kolega prosił o materiały od pana prezesa, ale nie otrzymaliśmy, bo go pytałem. Jeżeli chodzi o trzeci strumień Rada Nadzorcza też nie. Mam prośbę, aby p. Burmistrz przedstawił te wszystkie kwestie i odpowiedzi. Dla nas jest to istotne.

Pan Burmistrz powiedział, że nie rzuci wszystkiego, co ma zaplanowane w tym tygodniu. Złoży Pan interpelacje i odpowiem w ciągu dwóch tygodni.

Radny Ryszard Burski powiedział, że tego się obawia, bo to jest dosłownie parę dni.

Pan Burmistrz powiedział, że obawia się, że radny chce go wprowadzić w pośpiech, żeby on odpowiadał coś o czym nie wiem lub nie jestem przygotowany.

Radny Ryszard Burski powiedział, że p. Burmistrz wie, ponieważ *wszystkie ustalenia zostały sprawdzone, część się potwierdziła, część nie*. Klub Lewicy chciałby wiedzieć te, które się nie potwierdziły, bo te co się potwierdziły to jest osobna sprawa. Gdyby się w tej części dało załatwić.

Pan Burmistrz powiedział, że będą rozmawiać.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, nie chciał mówić o niej przy przedstawicielach Klubu LZS Mrzygłód, wprowadziliśmy życzliwą atmosferę, rodzinną. Od razu przedstawiliśmy

swoje stanowisko, że nie jesteśmy przeciw tylko chcemy wiedzieć jako radni i nie chcemy być lemingami, jak przywódcy partyjni każą. Chcemy każdą sprawę przeanalizować. Pan mówi, że to nie jest nasza sprawa, pani Agnieszka to załatwia, to niech sobie załatwią z panią Agnieszką. To nie jest załatwienie dowodu osobistego, czy aktu małżeństwa. Jest to sprawa, gdzie są kompetencje rady.

Pan Burmistrz zapytał się, w którym miejscu naruszył kompetencje rady?

Radny Ryszard Burski powiedział, że radni podejmują uchwały i Adam prosił tylko o to (...).

Pan Burmistrz wtrącił, że radni będą ją podejmować, jak nie będą chcieć to nie będą podejmować. Przyznał, że nie rozumie.

Radny Ryszard Burski powiedział, że pan Burmistrz obraził się o to.

Pan Burmistrz zapytał się o co?

Radny Ryszard Burski kontynuował, że to nie jest nasza sprawa tylko pani Agnieszki sprawa.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że mówi o spotkaniach, które odbywały się na wyraźne przychodzenie zainteresowanego stowarzyszenia do pracownika urzędu, który udzielał wyjaśnień. Gdzie tu jest rola dla radnych.

Radny Ryszard Burski powiedział, że skoro była taka inicjatywa, taki zamysł z pańskiej strony.

Pan Burmistrz sprostował, że to nie był zamysł z jego strony, nie wiedział w jakim kierunku idzie na stowarzyszenie. Określali za każdym razem inny wariant w rozmowie z urzędnikiem, dostawali odpowiedzi.

Radny Ryszard Burski powiedział, że nie chce toczyć sporów. Burmistrz ma swojego urzędnika, my się nie wtrącamy w dobieranie prezesów, pracowników. Są to niepodzielne kompetencje Burmistrza i nie wtrącamy się, chociaż my też mamy określone kompetencje, a Pan je marginalizuje.

Pan Burmistrz poprosił, żeby radny podał kiedy zmarginalizował pan wypowiedź?

Radny Ryszard Burski podał za przykład sprawę Agnieszki Redlińskiej.

Pan Burmistrz powiedział, że od początku przychodzili do Agnieszki Redlińskiej i rozmawiali.

Pani Skarbnik wtrąciła, że od samego początku.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy pani Skarbnik też się na tym zna?

Pan Burmistrz powiedział, że pani się zna, bo pracuje w urzędzie.

Radny Ryszard Burski powiedział, że też pracował w urzędzie. Co Pan chce powiedzieć. Jeżeli Agnieszka Redlińska jest kompetentna to po co nam zawracacie głowę.

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie zawracamy głowy, bo nie wiemy, o czym mamy zawracać głowę. Wpłynął wniosek, w oparciu o ten wniosek przygotowaliśmy uchwałę. Głosujecie Państwo za uchwałą, teraz ją zaopiniowaliście, to jest w ramach waszych kompetencji. Nikt wam kompetencji nie odebrał, proszę nie oskarżać tutaj rzeszy.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, że jeżeli są to nasze kompetencje, to mamy prawo być na etapie całego procesu. Czy skorzystamy czy nie, to jest inna sprawa, ale mógłby Pan nas o tym poinformować, że są takie zamysły co o tym sądzicie, żeby ta cała procedura, skomplikowana machina nie poszła na marne. Powrócił do tematu, gdzie ta procedura przeszła i trafiła na sesję. Został obalony wniosek o przekazanie nieodpłatne dla tego Millennium.

Pan Burmistrz powiedział, że sesja jest dwudziestego ósmego, radni się wypowiedzą.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to jest już sprawa przesądzona. Nie jesteśmy przeciwnymi, tylko chodzi o kwestię pewnego podziału.

Pan Burmistrz powiedział, że nie rozumie o co radnemu chodzi.

Radny Ryszard Burski powiedział, że Klubowi Radnych Lewicy nie chodzi o to, żeby Burmistrz traktował radnych z szacunkiem, bo to jest kwestia wychowania. Chodzi o to, żeby Pan traktował radnych zgodnie z prawem, to określa statut, regulamin i wtedy naprawę unikniemy wiele konfliktów. Jeżeli Pan od początku przestrzegałby §33, nie zasłaniał się dwudziestoma ekspertyzami, udzielał interpelacji, odpowiedzi, tak jak Pan dzisiaj pisze do tych mieszkańców.

Pan Burmistrz powiedział, że radny doskonale wie, że teraz mówi nieprawdę.

Radny Ryszard Burski zapytał dlaczego nieprawdę?

Pan Burmistrz odpowiedział, że dlatego, że na nie wszystkie zadane przez radnego pytania mógłby otrzymać informacji.

Radny Ryszard Burski zapytał dlaczego?

Pan Burmistrz powiedział, że chyba radny zna trochę kodeks spółek handlowych.

Radny Ryszard Burski powiedział, że zna kodeks spółek handlowych nie tylko trochę, ale bardzo. Pan już mówi o tajemnicy handlowej, dając przykład Saniko i ośmieszyl się Pan.

Pan Burmistrz powiedział, że się nie ośmieszyl.

Radny Ryszard Burski powiedział, że Burmistrz podał przykład, że jeżeli chce uzyskać cenę wody, to panu Woszczyk da, a jak Pan chce od Trąbskiego (...).

Pan Burmistrz poprosił, żeby radny zapytał.

Radny Ryszard Burski powiedział, że przeczytał str. 10.

Pan Burmistrz przyznał, że radny przeczytał str. 10 ze sprawozdania nie tegorocznego.

Radny Ryszard Burski zapytał jakie to ma znaczenie, czy kodeks się zmienił w ostatnim czasie.

Pan Burmistrz powiedział, że o tym co jest tajemnicą spółki, decydują władze spółki.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, że Burmistrz odmówił udzielenia informacji powierzchni oczynszowanej w budynku MTBS, żebyśmy ustalili kwotę, jaką wpłaca na Fundusz Remontowy.

Pan Burmistrz powiedział, że zgodnie z odpowiedzią radnego, odesłał do wszelkich rozmów z MTBS do MTBS. Już mnie Pan nie wciągnie w rozmowy na temat MTBS.

Radny Ryszard Burski powiedział, że Burmistrz jest organem właścicielskim.

Pan Burmistrz powiedział, że w ramach uprawnień właścicielskich będzie rozmawiał z Radą Nadzorczą.

Radny Ryszard Burski powiedział, że musi się powołać na ekspertyzę, którą otrzymał od Burmistrza po ośmiu miesiącach i tam pisze wyraźnie, że to nie znaczy, że rada nie ma prawa żądać wyjaśnień od pana Burmistrza.

Pan Burmistrz powiedział, że zaczyna się zastanawiać o co radnemu chodzi, bo powtarza to już trzeci rok.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że chciałaby, żeby ta sprawa została tu wyjaśniona, a nie była poruszana na sesji.

Radny Ryszard Burski przypomniał §33, w którym nie ma wyłączenia z wyjątkiem tajemnicy handlowej. Ściśle trzymajmy się przepisów prawa. Nie wchodźmy w swoje kompetencje, tak byłoby naprawdę najlepiej. Pan Burmistrz troszeczkę nas zdepresjonował w obecności tych ludzi. Każdy ma poczucie swojej godności, my sprawujemy taki sam mandat jak Pan.

Pan Burmistrz powiedział, że to jest nadinterpretacja, że w okresie takich rozmów miała się tym zajmować Rada Miasta.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to jest naprawdę błahostka, może nawet nie było to Pańskim zamiarem, ale tak to wyszło. Raz na spotkaniu komisji, którą też prowadziła pani przewodnicząca Iwona Skotniczna w obecności mieszkańców ul. Spółdzielczej 16, kiedy zaczęli atakować Mileja, jak to Pan powiedział „przestańcie, bo tu są radni którzy nienawidzą Mileja”. Jakie Pan nam wystawia świadectwo, my nienawidzimy Mileja, przecież to jest zaprotokołowane nawet. Jeżeli Pan uważa, że to jest wszystko porządku, a tylko my się czepiamy, żeby Pana nękać, jest Pan w błędzie. Jesteśmy dalecy od tego, chcemy poukladać, od dwóch i pół roku siadamy do stołu i rozmawiamy.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że pan Burmistrz powiedział, że on pomylił kompetencje dwukrotnie, raz o umowie było, że Pan nie podpisuje tej umowy, tak?

Pan Burmistrz zaproponował odsłuchanie protokołu.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że być może coś źle usłyszał. Co do kompetencji rady i spraw, jakimi powinna zajmować się rada, to jeżeli mamy głosować nad podjęciem uchwały, która jest dość istotna, zresztą nad jakąkolwiek uchwałą byśmy głosowali, powinniśmy otrzymać na temat tej uchwały takie informacje, jakie są nam potrzebnego do świadomego zagłosowania. Ten tryb pomimo, że zgodny z przepisami prawa był niewystarczający do tego, żeby radni podjąć uchwałę świadomie i powiedzieć się za tym rozwiązaniem, czy nie.

Pan Burmistrz powiedział, że rozumie, że radny zagłosował nieświadomie.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że teraz już świadomie, bardziej świadomie na pewno niż na Komisji Finansów i Budżetu.

Pan Burmistrz wyjaśnił radnemu, że złożyliśmy tą uchwałę akurat, czasami zdarza nam się, że pani skarbnik potrzebuje, że czegoś nie dopina, dogaduje z RIO i prosi Was o wyrozumiałość, żeby przyjąć daną uchwałę w trybie krótszym. Tą uchwałę radni dostali zgodnie z terminami ustawowymi, regulaminem pracy rady. Przyznał, że w związku z powyższym tego nie rozumie.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że uchwały powinny być opiniowane przez komisję merytoryczną.

Pan Burmistrz powiedział, że to nie on ustalał porządek obrad komisji.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że Burmistrz obruszył się, że chce drażnić temat i rozwiązać wszelkie wątpliwości.

Pan Burmistrz powiedział, że obruszył się tylko na stwierdzenie radnego, że Pan wchodzi w dywagacje, czy będą grać w piłkę, czy jakaś inna dyscyplina sportu.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że są różne hipotetyczne sytuacje/ W przyszłości mogą się tam dzieć różne rzeczy. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć co tam się będzie działo za dwa lata, pięć, dziesięć, czy jeszcze więcej. Moje wątpliwości zostały podzielone przez Komisję Finansów i Budżetu przez te osoby, które zostały do końca z jednym wyjątkiem koleżanki, która się wstrzymała od głosu. Wniosek został przyjęty przez komisję. Mój wniosek, który przegłosowała komisja brzmiał, że w pierwszej kolejności komisja merytoryczna, co nie znaczy że nie powinna ostatecznie zaopiniować Komisja Finansów i Budżetu, która odpowiada za budżet i finanse gminy. Zwrócił się do przewodniczącej komisji, że ostatecznie Komisja Finansów i Budżetu nie opiniowała tej uchwały, a mówimy w niej o 95% bonifikacie. Nie wiem, trzeba to zweryfikować, czy nie będzie problemu proceduralnego. Nie rozumiem tego trybu, że nagle zwołuje się z dnia na dzień Komisję Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw, bo coś się zadziało, a inicjatywa była prosta i przekazana czytelnie, że przekazujemy to do trybu w kolejnym miesiącu. Najpierw komisja merytoryczna, później Komisja Finansów i Budżetu.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że plan komisji na miesiąc lipiec przewidywał komisję wyjazdową, a w sierpniu miało komicji nie być. W porozumieniu z Biurem Rady było uzgodnione, że zgodnie z planem komisji nie ma, ale gdyby się coś

pojawilo komisja miala sie odbyc dwudziestego piatego i tak sie stalo. Jest to tuz przed sesja, ale jest to na Państwa wniosek.

Radny Adam Zaczkowski powiedzial, ze uzywajac terminologii pana Burmistrza „to jest nadinterpretacja”, bo wniosek dotyczyl przyszlego miesiaca. Pomijam to, bo kwestie wyjasnilismy. Bardzo fajnie, ze Państwo przyszli, moze niepotrzebne zamieszanie, bo powinno sie to odbywac innym trybem. Moglismy rozmawiac na spokojnie, wymienic sie pogladami i wszystko byloby w porzadku.

Pani Skarbnik wtracila, ze chodzi o czas, oni mowili, ze do konca roku nie zdaja tego zrobic.

Radny Adam Zaczkowski powiedzial, ze rozmowy trwalo podobno poltora roku i nagle jesteśmy na ostrzu noza i trzeba zalatwic wszystko z dnia na dzien.

Pan Burmistrz zapytal jaka jest przeszkoda. Trzeba bylo powiedziec nie, przesuwajmy na przyszly miesiac, to jest Wasze glosowanie.

Pani Skarbnik dodala, ze przeciez teraz bedzie jeszcze glosowanie na sesji, wtedy jest ostateczna decyzja radnych.

Radny Adam Zaczkowski powiedzial, ze to juz jest kwestia zupełnie poza proceduralna jak zostaja te sprawy przedstawione, jak maja mieszkancy na to zareagowac, jaki byl cel. Za jakim nastawieniem tutaj przyszli po Komisji Oswiaty, Kultury, Sportu i Rekreacji.

Wiecej spraw roznych nie zgloszono.

Na tym posiedzenie komisji zakonczono.

Protokolowala

Magdalena Niewiadomska

Przewodniczaca komisji

Iwona Skotniczna